

Naprawiają silniki "Andoria"

Data publikacji: 27.05.2019 7:30

Hobby może być różne, nietypowe ma trzech uczniów ósmej klasy ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Jaworzynce Zapasiekach - od miesiący naprawiają i odpalają stare silniki "Andoria".



Fot: istebna.eu

W beskidzkich gospodarstwach pracy było dużo . Rolników często nie było stać na kupno traktora, nie każdy też miał konia którego mógł wykorzystać w polu. Gospodarz często zmuszony był zamówić lub złożyć z dostępnych części własny pojazd. Prosta konstrukcja silnika z Andrychowa i jego wytrzymałość sprawiła, że stał się popularnym napędem "capków", młockarni i wszelkich maszyn, które pomagały podczas prac w gospodarstwie.

Od najmłodszych lat Kacper, Marek i Dawid podpatrywali jak działają maszyny, które często pracowały na polach i przy stodołach. Chłopaki na swoim koncie mają już odpalenie kilku silników. Niedziałające i zalegające od lat w stodołach pojazdy często potrzebują naprawy, konserwacji i wymiany zepsutych części. Na koniec pozostaje samo odpalenie, które często poprzedzone jest bardzo długim kręceniem ciężką korbą. Problemem jest także brak części. Jeżeli danego podzespołu nie można dostać w okolicy, młodzi mechanicy wyszukują komponentów na aukcjach internetowych bądź w firmowej hurtowni w Andrychowie.

Dawid Bury , Kacper Legierski i Marek Rucki swoją pasją dzielą się z innymi. Już na początku przygody z silnikami stworzyli na YouTube kanał "Silniki Andoria" gdzie umieszczają filmiki z każdej próby ożywienia starego pojazdu, a ich poczynaniom kibicują użytkownicy z Europy , Azji czy Stanów Zjednoczonych

Link do kanału: [ZOBACZ](#)

red/istebna.eu